

Bractwo Różańcowe

Bractwo Różańcowe jest najstarszą wspólnotą modlitewną. Idea Bractwa Różańcowego wywodzi się od św. Dominika, a rozpowszechniona została przez bł. Alana de la Roche, oraz przez kolońskiego przeora, o. Jakuba Sprengera OP.

Najstarsze wspólnoty w Polsce powstały: we Wrocławiu (1481), w Krakowie i Lwowie (1484), w Gdańsku (? 1499), w Lublinie (1582–1585), w Sandomierzu (? 1597) w warszawskiej konwencie św. Jacka (? 1604), w Gidlach (? 1616), w Poznaniu (? 1630).



Jak zostać członkiem Bractwa?

Członkami Bractwa Różańcowego stajemy się:

- przez odnotowanie decyzji w Księdze Bractwa Różańcowego oraz
 - odmawianie 15 tajemnic różańcowych w ciągu tygodnia.
- Miejsce i pora nie mają specjalnego znaczenia.

Intencja modlitwy

Ważne są dwie podstawowe intencje:

- modlitwa za wszystkie Bractwa Różańcowe na całym świecie
- Zakon Dominikański.

Decyzja ta jest jednorazowa.

Można także włączyć wszystkie inne intencje: Kościoła, fatimskie, parafii, misyjne, Ojca Świętego, osobiste, bliskich zmarłych, chorych, a nawet intencje innych wspólnot różańcowych, na przykład Żywego Różańca.

Duchowa wspólnota

Członkowie Bractwa Różańcowego modlą się wzajemnie za siebie i stałą modlitwą różańcową wspomagają apostołską działalność Zakonu Kaznodziejskiego.

Bracia i Siostry Różańca św. mają udział we wszystkich dobrach duchowych Zakonu Braci Kaznodziejów oraz wszystkich Bractw Różańcowych na całym świecie.

Ponadto mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami w następujące dni:

- w dniu przyjęcia do Bractwa,
- na Święto Ofiarowania Pańskiego (2.02),
- na Zwiastowanie N.M.P. (25.03),
- na Zmartwychwstanie Pańskie,
- na Wniebowzięcie N.M.P. (15.08),
- na Królowej Różańca św. (7.10),
- na Niepokalane Poczęcie N.M.P. (8.12),
- w Uroczystość Bożego Narodzenia (25.12).

Za zmarłych członków Bractwa Różańcowego każdy dominikański klasztor na całym świecie dnia 5 września odprawia mszę św., wszyscy zaś dominikanie raz w tygodniu odmawiają Różaniec, a codziennie Psalm 130.

Każde zgłoszenie do Bractwa Różańcowego potwierdzamy imiennym dyplomem.
Podać: Imię, Nazwisko i dokładny adres z kodem pocztowym, (telefon, e-mail)
Korespondencję i zgłoszenia prosimy kierować pod adres:

oo. Dominikanie „Bractwo Różańcowe”
Ul. Złota 9
20–112 Lublin

Obietnice różańcowe złożone przez Najświętszą Maryję Pannę św. Dominikowi

1. Tym, którzy będą pobożnie odmawiali różaniec, obiecuję szczególną opiekę.
2. Dla tych, którzy będą wytrwale odmawiali różaniec, zachowam szczególne łaski.
3. Różaniec będzie potężną bronią przeciwko piekłu; zniszczy występki i rozgromi herezję.
4. Różaniec doprowadzi do zwycięstwa cnoty i dobra; w miejsce miłości do świata wprowadzi miłość do Boga i obudzi w sercach ludzi pragnienie szukania nieba.
5. Ci, którzy zawierzą mi przez różaniec, nie zginą.
6. Ci, którzy będą z pobożnością odmawiali mój różaniec, rozważając jego tajemnice, nie zostaną zdruzgotani nieszczęściem ani nie umrą nie przygotowani.
7. Ci, którzy prawdziwie oddadzą się memu różańcowi, nie umrą bez pocieszenia Kościoła.
8. Ci, którzy będą odmawiali różaniec, znajdą podczas swego życia i w chwili śmierci światło Boże oraz pełnię Bożej łaski, i będą mieli udział w zasługach błogostawionych.
9. Szybko wyprowadzę z czyśćca te dusze, które z pobożnością odmawiały różaniec.
10. Prawdziwe dzieci mego różańca będą się radować wielką chwałą w niebie.
11. To, o co prosić będziecie przez mój różaniec, otrzymacie.
12. Ci, którzy będą szerzyć nabożeństwo do mego różańca, otrzymają ode mnie pomoc w swych potrzebach.
13. Otrzymałam od mego Syna zapewnienie, że czciciele mego różańca będą mieli w świętych niebieskich przyjaciół w życiu i w godzinie śmierci.
14. Ci, którzy wiernie odmawiają mój różaniec, są moimi dziećmi - prawdziwie są oni braćmi i siostrami mego Syna, Jezusa Chrystusa.
15. Nabożeństwo do mego różańca jest szczególnym znakiem Bożego upodobania.

Św. Dominik uprawiający krzew różany; XVIII w.

Z krzewieniem różańca świętego w dostownym tego słowa znaczeniu łączy się XVIII-wieczne przedstawienie

Św. Dominika uprawiającego krzew różany – niespotykane w ikonografii świętego ani w znanej ikonografii różańcowej.

Na obrazie św. Dominik okopuje w ogrodzie krzew obficie kwitnący białymi i czerwonymi różami. Ponad świętym unoszą się w obłokach Matka Boska i rozpięty na drzewie krzyża Chrystus. Mleko tryskające z piersi Maryi i krew z ran Zbawiciela spływają na róże. Scena zaskakująca zrazu swoją dosłownością i prostotą przekazu jest jednak nośnikiem głębokich, wielowarstwowych treści teologicznych.

St Dominic Cultivating a Rose Bush; 18th c.



Skarbiec lubelskich dominikanów¹:

Na wystawie w kilku interesujących zabytkowych przedmiotach znajduje odbicie, mocno zaakcentowana we wnętrzu bazyliki, problematyka różańcowa, co łączy się z istniejącym przy lubelskim kościele pw. św. Stanisława Arcybractwem Różańca Świętego.

Zawiązanie bractwa nastąpiło najprawdopodobniej w czasie, gdy przeorem klasztoru w Lublinie w latach 1582–1585 był Wit „Sinapius”. 28 maja 1580 roku otrzymał on od generała zakonu prawo ustanawiania bractw różańca św. i Imienia Jezus. Zatem prawdopodobnie on powołał do życia konfraternię przy swoim kościele.

W końcu tego stulecia bractwo było już rozwinięte i musiało, jak się wydaje, posiadać określone formy funkcjonowania, porządkowane przez ściśle ustalone przepisy. Ich treść odnajdujemy w druku z roku 1627 pt. *Ogród różany...*, zawierającym m.in. zalecany przebieg procesji różańcowej: *„Co się zaś tknie Braciey Różańcow ś. Ten sposób w Procesyach zachować mając. Naprzód poydą dwa Marszałkowie z laskami malowanymi czyniąc miejsce:*

Potym chorąży jeden chorągiew poniesie ktorey się imą 2. Koadiutorowie z kraiow a w pośrodku drugi chorąży, przemianek czyniąc w noszeniu dla ciężkości: za tym z świecami Bracia wszyscy parami we śrzodek puściwszy muzykę: Na ostatku P. Przeor z Subprzeorem w ręku krucyfiks niosąc”.

Wśród powinności bractwa opisany jest także obowiązek posiadania własnej chorągwi:

„Mają mieć y dwa krzyża z chorągwiami miernymi

- jedną białą albo czerwoną; dla Miesięcznych Processiy które bywają z najświętszym Sakramentem także też y dla inszych Processiy świętych tak swoich iako też; ieśliby od kogo inszego byli na to wezwani

- drugą zaś czarną; dla umartych prowadzenia.

A te chorągwie mają być z obrazem Panny Mariey Różanego wianka.”

Taka właśnie wczesnobarokowa, okazała chorągiew, łączona z Różańcowym Bractwem, zachowała się w lubelskim klasztorze. Na bordowej tkaninie aksamitnej przedstawiona została na niej Matka Boska z Dzieciątkiem, stojąca na półksiężycu w glorii ze złotych i srebrnych promieni, z haftowaną datą 1618. W trakcie ostatniej konserwacji zakończonej w roku 2003, odkryto na aksamicie ślady dziesięciu czterolistnych rozetek – zapewne tworzących pierwotnie różany wieniec wokół postaci Niepokalanej, niewykluczone, że wykonane z kamieni szlachetnych i peret. W opisach chorągwi wspomina się bowiem o pozostałościach takiej dekoracji. Umieszczone na „zębach” chorągwi gmerki wiążą się zapewne jej z fundatorami – członkami lub protektorami Bractwa Różańcowego.



Do zabytków związanych z Arcybractwem należy pochodząca z XVIII stulecia niemalże 400 stronicowa księga bracka, zawierająca wpisy członków z lat 1764–1905, zatytułowana: Splendor Regalis Rosarianae Mariae Honoris Duplici Claritate Nominum Mariae et Jezus Suos Clientes Illustrans Univesum Orbem Irradians Anno quo Splendor in natura Substantiae toti illuxit Mundo 1764154.



W końcu XVIII lub na początku XIX wieku powstał eksponowany obok księgi, pieczętowiec przechowany przez ojców dominikanów, medalion przeora Arcybractwa Różańcowego z miniaturą przedstawiającą św. Dominika i św. Katarzynę Sieneńską otrzymujących różaniec z rąk Maryi.

Z krzewieniem różańca świętego w dosłownym tego słowa znaczenie łączy się XVIII-wieczne przedstawienie Św. Dominika uprawiającego krzew różany – niespotykane w ikonografii świętego ani w znanej ikonografii różańcowej. Na obrazie św. Dominik okopuje w ogrodzie krzew obficie kwitnący białymi i czerwonymi różami. Ponad świętym unoszą się w obłokach Matka Boska i rozpięty na drzewie krzyża Chrystus. Mleko tryskające z piersi Maryi i krew z ran Zbawiciela spływają na róże. Scena zaskakująca zrazu swoją dosłownością i prostotą przekazu jest jednak nośnikiem głębokich, wielowarstwowych treści teologicznych.

Zapewne wiąże się z powstałym, być może w kręgu lubelskiego konwentu, zbiorem kazań czy nieznanym dziś traktatem poświęconym modlitwie różańcowej, stanowiąc jego malarską wykładnię, wykorzystywaną może w działalności kaznodziejskiej dominikanów jako pomoc w rozważaniu tajemnic różańcowych.



¹ za: Danuta Szewczyk-Prokurat. „Klasztor w sercu miasta. Dzieje i skarby lubelskich dominikanów”